

MARIAN SZYROCKI

WIERSZ CHRYSYIANA GRYPHIUSA „NA POWSTANIE CHŁOPSKIE”

W XVII w. dominującą rolę w literaturze niemieckiej odegrali pisarze śląscy piszący w języku niemieckim. Opitz, Logau, Andrzej Gryphius — to najwybitniejsi poeci okresu wojny trzydziestoletniej. Problematyka społeczna nie była obca ich twórczości, na której tragedia bratobójczego przelewu krwi wryła głębokie piętno. Dopiero Chrystian Hoffmann von Hofmannswaldau (1617—1679) i Daniel Casper von Lohenstein (1635—1683), czołowi przedstawiciele niemieckiej literatury barokowej (działalność ich przypada na drugą połowę XVII w., czyli na okres największego nasilenia kontrreformacji), zdołali w swoich utworach przewyciężyć widmo minionej wojny. Wytworne, wesole, a często nawet frywolne wiersze Hofmanna są jak gdyby antytezą pełnych smutku, poważnych strof Andrzeja Gryphiusa. Casper, znany pod przydomkiem von Lohenstein, lubuje się w bajecznie kolorowych opisach rozpusty i zbrodni. Jego język osiąga szczyt wybujałości i przeladowania barokowego.

W cieniu Hofmanna i Lohensteina tworzą inni, mierniejsi poeci śląscy. W twórczości wszystkich tych pisarzy, zajmujących często wysokie stanowiska w aparacie państwowym, trudno znaleźć tematykę związaną z położeniem mas ludowych. Dotyczy to również Chrystiana Gryphiusa, syna wspomnianego już wyśmienitego poety Andrzeja. Chrystian Gryphius urodził się 29 IX 1649 r. we Wschowie, miasteczku polskim położonym niedaleko ówczesnej granicy niemieckiej. Większość swego życia spędził we Wrocławiu. W r. 1674 został profesorem języków klasycznych w gimnazjum Elżbiety, a w r. 1686 rektorem gimnazjum Marii Magdaleny. Zmarł 6 III 1706 r.

Chrystian Gryphius jest autorem znanego wiersza na cześć Sobieskiego pt. *An den König in Polen, Johann den Dritten*¹. Na większą

¹Utwór ten wydrukował Gryphius w pierwszej części swego zbiorowego wydania wierszy w r. 1698. Ostatnio włączono go również do antologii *Für Polens Freiheit*. Podano jednak mylnie jako autora J. S. C. Remarquable'a powołując się

uwagę jednak od tego panegiryku, stanowiącego jeden z licznych utworów niemieckich opiewających opromienionego sławą króla polskiego, zasługuje wiersz *Auf einen Bauernaufstand*. Znajduje się on na końcu drugiej części wydania zbiorowego poezji Gryphiusa, która ukazała się 12 lat po jego śmierci. Wiersz ten tematyką swoją odbiega całkowicie od pozostałej twórczości dostojnego rektora gimnazjum wrocławskiego. Mimo że pisany z pozycji zamożnego mieszczaństwa, rzuca interesujące światło na ciężką dolę chłopu śląskiego.

Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych rozgorzało w księstwie świdnicko-jaworskim oraz w hrabstwie kłodzkim największe śląskie powstanie chłopskie drugiej połowy XVII w. Wydaje się, że właśnie ono znalazło swe odbicie w wierszu Gryphiusa, bowiem zaledwie kilka lat przedtem wrócił on ze studiów na Śląsk, zaś po powstaniu 1679—1680 aż do śmierci poety nie posiadamy żadnych wiadomości o poważniejszych wystąpieniach chłopskich. Wypadki będące przyczyną napisania wiersza musiały być bardzo głośne, jeżeli autor unikający w swojej twórczości wszelkiej tematyki społecznej zdecydował się na napisanie tego utworu. Przytaczamy go w całości:

Steckt auch ein gräflicher und sonst ein hoher Titel
 In dieser Raserei? Gewiss der Bauern-Kittel
 Erwägt sich kaum so viel. Doch wer an Polen denkt,
 Wer ein gescheutes Aug auf Münchens Rotte lenkt,
 Wer, was auch anderwärts vor kurzer Zeit geschehen,
 Bedachtsam überlegt, wird gar zu deutlich sehen,
 Dass ein erchitztes Volk, bei welchem der Soldat
 Den Meister allzulang und scharf gespielt hat,
 Gleich wie die Rasenden, zu einer Flinte greifet,
 Und nicht mehr tanzen will, wie ihm ein ander pfeifet.
 Drum nehmt euch, wo ihr könnt, ihr Krieger wohl in acht,
 Wer in die Wespen sticht, und Bauern wütend macht,
 Wer, wenn der Rock verzehrt, auch nach dem Hemde schnappet,
 Der wird bei seiner Beut als wie ein Wolf ertappet.
 Der nach dem Wilde läufft und seiner selbst vergisst,
 Wenn er in toller Wut ein schädlich Luder frisst.
 Du aber, frecher Schwarm! was hast du wohl zu hoffen?
 Dir steht der Weg zu Rad und Strick und Galgen offen.
 Der Henker rüstet sich, du ungeschliffener Tröpf,
 Du Schnapphahn, du Poltron, auf deinem Schelmenkopf.
 Man wird dich, glaub es mir, bald zum Gehorsam bringen,
 Und dir aus dem B-dur ein ejulate singen.
 Gerechter Gott, verzeih der unerfahrenen Schar,
 Und rette, was dich ehrt, aus Jammer und Gefahr.
 Schütt aber, weil dir doch die Bosheit der Verräter
 Nicht unverborgen ist, auf jeden Ubeltäter,

na artykuł A. Camesina z r. 1865. Nazwisko Remarquable nie występuje nawet w najbardziej dokładnych bibliografiach pisarzy niemieckich.

Der dieses Unheil hegt, und auf sein ganzes Haus
In deines Eifers Grimm Pech, Flamm, und Schwefel aus².

W wierszu tym Gryphius wychodzi z założenia, że za ruchem powstańczym kryje się zapewne jakiś szlachetnie urodzony przywódca. Niezrozumiałe bowiem jest dla poety „mieszczucha“, by sami chłopci mogli się na to odważyć. Autor przypomina powstania chłopskie, które miały niedawno miejsce w Polsce, w Bawarii i na innych ziemiach, i wyprowadza z tego wnioszek, że tam, gdzie utrzymuje się rozdrażniony lud zbyt długo w karbach przy pomocy wojska, chwyta on jak szaleńiec za broń i nie chce dłużej tańczyć tak, jak mu inni grają.

Po tym ogólnym wstępie zwraca się poeta do żołdaków i ostrzega ich, by nie doprowadzali chłopów do wściekłości, bowiem kto żga w gniazdo os, kto zdarłszy z chłopów odzienie żąda również koszuli, będzie złapany przy swojej zdobyczy, potraktowany jak wilk, który biegnąc za zwierzyną o sobie samym zapomina żrąc w dzikiej wściekłości złośliwe ścierwo.

Następna część wiersza jest skierowana do „bezczelnej zgrai“ chłopskiej. W słowach pełnych pogardy, obrazujących olbrzymią przepaść, która dzieliła zamożne mieszczaństwo od chłopstwa, rysuje poeta okropną przyszłość, jaka czeka buntowników po ich ujarzmieniu. Jest nią droga na koło, powróż i szubienicę. W zakończeniu podkreśla autor różnicę pomiędzy nieświadomym ludem, który zasługuje na przebaczenie, a tymi, którzy poprowadzili chłopów do powstania. Wobec nich nie zna Gryphius litości. Wiersz zamykają słowa skierowane do Boga: „Sprawiedliwy Boże, wybac tej niedoświadczonej gromadzie i ratuj to, co cię czei, z nędzy i niebezpieczeństwa. Ześlij jednak — bo przecież złośliwość zdrajców nie jest przed Tobą ukryta — na każdego złoczyńcę, który knuje to zło, i na cały jego dom, w Twoim surowym zapale, smołę, płomień i siarkę“.

Ogólnie biorąc, postawę „mieszczucha“ Gryphiusa określają dwie myśli przewodnie: Nie należy gnębić ludu zbyt silnie, bowiem może to doprowadzić do niebezpiecznych powstań. Samo powstanie jednak — zdaniem poety — to zbrodnia zarówno przeciw porządkowi ludzkiemu, jak i boskiemu. Wiersz Gryphiusa stanowi interesujące świadectwo głośnego oddźwięku, jaki znalazły w owych czasach powstania chłopskie, toczące się czy to na ziemi śląskiej, czy też w Polsce lub Bawarii. Wieści te, podawane z ust do ust, rozchodziły się w kręgu setek kilometrów przejmując jednych ludzi grozą, u innych wzbudzając otuchę.

² *Christiani Gryphii Poetische Wälder Die dritte Auflage... Mit Königl. Pohln. und Chur-Sächs. Privilegio, Breslau und Leipzig, Verlegt Joh. Georg Blessing 1718. cz. 2, s. 415.*